

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa I. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 13 maja 2014 r. sygn. akt I C 629/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w punkcie 1 kwotę 70.000 zł obniża do kwoty 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) i oddala powództwo co do kwoty 20.000 zł.;

- punktowi 3 nadaje treść: „znosi wzajemnie między stronami koszty procesu”;

- w punkcie 4a kwotę 1.500 zł podwyższa do kwoty 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych), a kwotę 105,50 zł podwyższa do kwoty 175,80 zł (sto siedemdziesiąt pięć złotych 80/100);

- w punkcie 4b kwotę 3.500 zł obniża do kwoty 2.500 zł (dwa tysiące pięćset złotych), a kwotę 246,17 zł obniża do kwoty 175,80 zł (sto siedemdziesiąt pięć złotych 80/100);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 119 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 982/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 28 października 2014 roku

Powódka I. W. domagała się w pozwie zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A w W. na jej rzecz kwoty 100.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2013r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. w związku art. 24 § 1 k.c.

Wyrokiem z dnia 13 maja 2014 roku Sąd Okręgowy w Tarnowie : zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 70 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013r.; w pozostałej części powództwo oddalił; zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 446,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał ściągnąć od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie od powódki z zasądzzonego roszczenia kwotę 1 500 zł tytułem opłaty sądowej i kwotę 105,50 zł tytułem wydatków, a od strony pozwanej kwotę 3 500 zł tytułem opłaty sądowej i kwotę 246,17 zł tytułem wydatków.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń Sądu I instancji:

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2011r., sygn. akt II K 1275/10 Sąd Rejonowy w Wieliczce uznał K. S. za winnego tego, że w dniu 26 sierpnia 2006 r. w T., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) niewłaściwie ocenił ruch samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) jadącego z przeciwnego kierunku oraz podjął błędny manewr obronny polegający na zjechaniu na przeciwną połowę jezdni, przez co doprowadził do zderzenia z samochodem marki F. (...) kierowanym przez Z. W., na skutek czego Z. W. doznał wielonarządowych obrażeń ciała, które stały się przyczyną jego śmierci i za czyn ten, stanowiący przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., skazał go na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Wyrokiem z dnia 16 października 2012r. Sąd Okręgowy w Krakowie jako sąd drugiej instancji, powyższy wyrok zarówno w zakresie przypisania czynu, jak i wymierzonej kary utrzymał w mocy, orzekł równocześnie o obowiązku naprawienia przez K. S. szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz powódki kwoty 20.000 zł.

W chwili śmierci Z. W. miał 47 lat, zaś powódka 44 lata. W. mieli troje dzieci – córkę A. urodzoną (...), synów M. urodzonego (...) i A. urodzonego (...).

W dacie śmierci Z. W. powódka mieszkała z mężem i synem M., który studiował oraz małoletnim jeszcze, uczącym się synem A., gdyż córka A. wyszła za mąż w październiku 2005 r. i po ślubie zamieszkała z mężem u jego rodziców, w odległości kilku kilometrów od dotychczasowego miejsca zamieszkania, utrzymując jednak z własnymi rodzicami częsty kontakt telefoniczny, a także odwiedzając ich z mężem, najczęściej w weekendy. Z. W. pracował jako kierowca, w domu przebywał z reguły w weekendy, pojawiał się co tydzień lub co dwa tygodnie. Przyjeżdżał w piątek po południu lub w sobotę rano, a wyjeżdżał w poniedziałek rano. Rodzina była bardzo zżyta, zgodna, szczęśliwa, powódka z dziećmi zawsze bardzo oczekiwała na przyjazd męża. Z. W. utrzymywał rodzinę, gdyż powódka od czasu narodzin najmłodszego syna nie pracowała. Gdy przyjeżdżał zajmował się domem – niezbędnymi naprawami, a także naprawą samochodów w co angażował synów, spędzał cały czas z rodziną – jedli wspólnie posiłki, rozmawiali, wychodzili wspólnie z powódką np. do rodziny, na imprezy typu S., A., przyjmowali gości u siebie, angażowali się też w prace społeczne np. na rzecz szkoły. Byli szczęśliwym małżeństwem, byli osobami pogodnymi, lubiącymi żartować. Z. W. był osobą otwartą, uczynną, zaangażowaną w życie rodzinne, chętną do pomocy, był autorytetem dla dzieci.

Nagła śmierć męża była dla powódki szokiem, drastycznym przeżyciem. Powódka cierpiała, wiele nocy nie przespała, płakała, mówiła, że nie ma po co żyć, jej zachowanie zmieniło się diametralnie. Przez okres kilku tygodni po śmierci Z. W. córka A. mieszkała z mężem u powódki, aby ją wspierać. Przez około 1,5 miesiąca osobom, które chciały

jej i dzieciom pomóc (rodzina, sąsiedzi) trudno było do niej w ogóle dotrzeć. Osoby te pomogły znaleźć powódce pracę i zaczęła pracować jak można w szkole, początkowo na pół etatu, a potem na cały etat. Przez rok prawie codziennie chodziła na grób męża. Przez okres około dwóch lat powódka codziennie płakała, obowiązki domowe szły jej ospale, pomagali jej synowie. Potem sytuacja zaczęła się poprawiać. Aktualnie powódka pracuje, utrzymuje kontakty z rodziną, spędza także czas z wnukami, mieszka z synem A., który w miejscu zamieszkania prowadzi warsztat samochodowy, ale czasem w związku z pracą przebywa poza domem. Powódka funkcjonuje prawidłowo, ale nadal przeżywa śmierć męża, często go wspomina, pojawiają się wówczas łzy, zdarza się jej mieć problemy z zasypianiem, ciągle brakuje jej męża, tęskni za nim, co najmniej raz w tygodniu chodzi na jego grób.

Powódka ujawnia prawidłowe dostosowanie społeczno – emocjonalne, jest zdolna do sprawnego działania, ma zachowaną umiejętność nawiązywania i utrzymywania pozytywnych, satysfakcjonujących relacji z innymi ludźmi.

Przebieg procesu żałoby po śmierci męża ma u powódki charakter niepowikłany, przeżywane przez nią uczucia oraz okresowe zaburzenia procesów emocjonalnych, fizjologicznych i fizycznych (obniżony nastrój, rozpacz, poczucie bezsensu przebiegające z trudnościami w zasypianiu, uogólnionym lękiem) są charakterystyczne dla sytuacji straty bliskiej osoby. Obecnie negatywne emocje uległy wyciszeniu, powódka koncentruje się na zadaniach implikowanych jej sytuacją życiową, potrafi rozmawiać o mężu bez poczucia utraty perspektyw i sensu życia. Nie wymaga terapii psychologicznej, jest w stanie samodzielnie radzić sobie z kryzysami psychologicznymi. Nie doznała uszczerbku na zdrowiu w aspekcie psychologicznym w związku ze śmiercią męża. Uczucia żalu po utraconych przez powódkę możliwościach w wyniku przedwczesnej śmierci męża nie mają charakteru patologicznego. Tendencje do doświadczania obniżonego nastroju nie wykazują nasilenia ponad normę.

Powódka prezentuje cechy osobowości neurotycznej, z podwyższonym poziomem lęku, dającym obraz stałego pogotowia lękowego (z dużym prawdopodobieństwem na tle urazu psychicznego związanego z nagłą śmiercią męża), okresowo przeżywa lęki i brak poczucia bezpieczeństwa, co jednak nie skutkuje u niej skłonnością do spostrzegania otoczenia jako bardziej zagrażające niż jest obiektywnie.

Działające z umocowania powódki (...) S.A. w L. zgłosiło szkodę u strony pozwanej. Pismem z dnia 25 maja 2007r. strona pozwana zawiadomiła (...) o przyznaniu stosownego odszkodowania „po śmierci męża i ojca” w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej w oparciu o art. 446§3 k.c. w kwocie bezspornej 36.000 zł. Kwota powyższa została wypłacona powódce. Ponadto powódka uzyskała kwotę 20.000 zł wypłaconą od sprawy wypadku.

Pismem z dnia 7 marca 2013r. działające imieniem powódki (...) S.A. w L. zwróciło się do strony pozwanej o zapłatę na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 120.000 zł w związku ze śmiercią Z. W. na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 26 sierpnia 2006r. spowodowanego przez K. S., powołując się na art.448 w związku z art.24 k.c. Pismo to wpłynęło do strony pozwanej dnia 11 marca 2013r.

Pismem z dnia 19 marca 2013r. strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia wskazując, iż brak jest podstaw prawnych przyznania zadośćuczynienia uzasadniając, iż art.448 w związku z art. 24 k.c. stanowi podstawę przyznania zadośćuczynienia wyłącznie osobie, której dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym, zaś w przedmiotowej sprawie delikt sprawcy był skierowany przeciwko dobrom poszkodowanego w wypadku Z. W., a nie dobrom osobistym jego najbliższych.\

W ocenie Sądu Okręgowego podstawę dochodzonego zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 r. w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym, stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.Uwzględniając częściowo żądanie powódki sąd miał na względzie, iż powódka niewątpliwie doznała krzywdy wskutek nagłego zerwania więzi z mężem, która była jedną z najważniejszych więzi w jej życiu. Mając na uwadze okoliczności sprawy Sąd uznał, iż żądanie powódki zasługuje na uwzględnienie częściowo i zasądził na jej rzecz kwotę 70.000 zł. Sąd Okręgowy uznał, iż skoro w dniu 11 marca 2013r. wpłynęło do strony pozwanej sprecyzowane kwotowo żądanie powódki, strona pozwana winna była dokonać wypłaty w terminie 30 dni. W takiej sytuacji uznał sąd za zasadne zasądzenie odsetek od dnia 11 kwietnia 2013r. W pozostałej

części sąd powództwo oddalił nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia. Wobec częściowego uwzględnienia żądań orzeczenie o kosztach oparł Sąd na przepisie art.100 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w punktach 1,3 i 4 litera b. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.;
2. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 34 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 l.c.

Mając na uwadze wskazane zarzuty strona pozwana wnosila o zmianę zaskarżonego

wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji według norm przepisanych oraz zasądzenie kosztów postępowania w drugiej instancji według norm przepisanych.

Pozwany podtrzymał swoje stanowisko i argumentację o braku podstawy do przyjęcia jego odpowiedzialności na podstawie wskazanych przepisów za naruszenie dobra osobistego powódki, do jakiego doszło na skutek spowodowania przez sprawcę wypadku śmierci męża powódki. Podkreślił, że zdarzenie wywołujące szkodę na osobie w postaci śmierci pokrzywdzonego nastąpiło przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, natomiast na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie podlegają wynagrodzeniu pieniężnemu same cierpienia moralne będące następstwem śmierci poszkodowanego. Ponadto apelujący wskazał, iż przepis art. 448 k.c. został niewłaściwie zastosowany, gdyż doszło do zawyżenia zadośćuczynienia o kwotę 20 000 zł. Skarżący wskazał również, iż art. 34 wyżej wskazanej ustawy podaje katalog roszczeń objętych ubezpieczeniem OC, wśród którego nie ma szkody polegającej na zerwaniu więzi emocjonalnych rodzinnych, której przyczyną jest śmierć osoby poszkodowanej na skutek czynu niedozwolonego.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i obciążenia pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Powódka wskazała, iż art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. uzasadniają zasądzenie zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest częściowo zasadna.

Na wstępie niniejszych rozważań należy wskazać, że Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia faktyczne, które legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Nietrafny jest zarzut strony pozwanej naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny podziela wszystkie przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oceny prawne. W świetle ugruntowanego już orzecznictwa Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09; uchwała z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, wyrok z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, wyrok z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11) trafnie Sąd Okręgowy uznał, że powódce, jako żonie zmarłego Z. W. w dniu 26 sierpnia 2006 r. wskutek wypadku komunikacyjnego, przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę.

Przywołana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., jak i pozostałe powołane wyroki Sądu Najwyższego, jednoznacznie wskazują, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Argumenty przytaczane przez stronę pozwaną w apelacji były także już wcześniej

przedmiotem analizy Sądu Apelacyjnego w Krakowie, który w pełni podziela utrwalony już pogląd odnośnie podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Tym samym nie ma żadnych uzasadnionych podstaw by przyjąć brak podstawy prawnej odpowiedzialności strony pozwanej, a wywód strony pozwanej na ten temat, jest w istocie polemiką z utrwalonym i powszechnie akceptowanym w orzecznictwie poglądem odnośnie podstawy odpowiedzialności. Analizując zaś zarzut naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) (zwanej dalej w skrócie u.u.o.) – w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. wskazać należy, iż również w tej kwestii wypowiedział się wprost Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012r. III CZP 93/12 OSNC 2013/7-8/84, LEX nr 1267081, Biul.SN 2012/12/11, M.Prawn. 2013/2/58, wprost wskazując, że przepis ten w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. Jakkolwiek podgląd wyrażony w treści tej uchwały nie jest dla sądów orzekających w innych sprawach wiążący, to nie sposób odmówić mu racji, jest on bowiem powszechnie aprobowany w orzecznictwie sądowym, a strona pozwana nie przedstawia aktualnie żadnych przekonujących argumentów, które pozwalałyby odejść od tak utrwalonej linii orzeczniczej.

Apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie w części w jakiej kwestionuje wysokość zasądanego zadośćuczynienia.

Przepis art. 448 k.c. stanowiący podstawę zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz osoby, której dobro osobiste zostało naruszone nie zawiera kryteriów, które należy brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteriów takich nie zawiera także przepis art. 445 k.c., który także przewiduje zadośćuczynienie. W obu tych przepisach mowa jest natomiast o możliwości przyznania sumy odpowiedniej jako zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ustalenie odpowiedniej sumy na gruncie art.448 k.c. powinno nastąpić przy uwzględnieniu wszelkich istotnych okoliczności. Kryteria jakimi powinien się kierować Sąd określając kwotę zadośćuczynienia formułowane są na tle orzecznictwa i mają one uwzględniać przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl., z dnia 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, LEX nr 1212823).

Zadośćuczynienie zatem ma spełniać funkcję kompensacyjną, co oznacza że jego wysokość musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, ale z drugiej strony nie nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Innymi słowy wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia winien sąd mieć na względzie wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Trzeba bowiem mieć na uwadze, iż strata członka najbliższej rodziny z którą łączyły nas silne więzi uczuciowe i faktyczne, nigdy nie ulegnie zapomnieniu i nie można odmówić osobie pokrzywdzonej prawa do trwałego przeżywania żałoby, jednakże dla spełnienia przez przyznane zadośćuczynienie funkcji kompensacyjnej wpływ znacznego okresu czasu od zdarzenia powodującego krzywdę, jak i stopień negatywnych przeżyć powódki nie mogą pozostać bez znaczenia. Zważywszy, że z treści opinii biegłego wynika, iż przebieg procesu żałoby po śmierci męża ma u powódki charakter niepowikłany, przeżywane przez nią uczucia oraz okresowe zaburzenia procesów emocjonalnych, fizjologicznych i fizycznych są charakterystyczne dla sytuacji straty bliskiej osoby. Powódka nie doznała uszczerbku na zdrowiu w związku ze śmiercią męża w aspekcie psychologicznym, jego śmierć nie spowodowała trwałych zmian psychofizycznych.

W oparciu o powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyznana kwota 70 000 zł, z jest zdecydowanie za wysoka. Doznana przez powódkę krzywda uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 50.000 zł. Miał przy tym Sąd Apelacyjny na uwadze, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi uprawnienie sądu pierwszej instancji, który przeprowadza postępowanie dowodowe i może wszechstronnie ocenić okoliczności sprawy. Sąd odwoławczy

może dokonać korekty zasądzonego zadośćuczynienie tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane, lub rażąco niskie. (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53).

Z przedstawionych powyżej przyczyn Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut apelacji, że określone przez Sąd pierwszej instancji zadośćuczynienie zostało zawyżone, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Zmiana orzeczenia na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. spowodowała zmianę orzeczenia o kosztach. Powódka ostatecznie wygrała proces w 50%. O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o art. 100 k.p.c., znosząc je wzajemnie między stronami. Pozostałe koszty na które złożyła się opłata od pozwu oraz koszt wynagrodzenia biegłego zostały stosunkowo rozliczone, według stosunku wygranej do przegranej, a więc w istocie każda ze stron poniosła połowę kosztów. Kwota którą Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego tytułem opłaty od pozwu została obniżona do kwoty 2 500 zł (wysokość opłaty od pozwu wynosiła 5 000 zł), zaś kwota z tytułu wydatków na poczet wynagrodzenia opinii biegłego została obniżona do kwoty 175,85 zł (wynagrodzenie biegłego wyniosło 351,67 zł). W związku z tym kwota którą Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa od powódki tytułem opłaty od pozwu i tytułem wydatków musiała ulec stosownemu podwyższeniu, do kwoty 2 500 zł i kwoty 175,85 zł.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł również w oparciu o art. 100 k.p.c. Łączna suma kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym wynosiła 8 900 zł. Strona pozwana powinna ponieść 71 % całych kosztów czyli kwotę 6 319 zł, zaś powódka 29% całych kosztów czyli kwotę 2 581 zł. Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powódki kwota 119 zł stanowi różnicę kosztów należnych od powódki i faktycznie przez nią poniesionych (2700 zł – 2 581 zł = 119 zł).